

**CIESZMY SIĘ WSZYSCY, BO:
15.08.2016
ŚWIĘTO WOJSKA POLSKIEGO
- cieszą się żołnierze i ich rodziny
WNIEBOWZIĘCIE NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY –
cieszą się katolicy i nie tylko
ZŁOTY MEDAL OLIMPIJSKI
Anity WŁODARCZYK
– cieszą się Polacy na całym świecie.
*/cz.I/***

WSTĘP

Tyle radości w jednym dniu – poprawia samopoczucie nie tylko tych, co biorą udział w różnego rodzaju uroczystościach, ale i tych co są przy głośnikach radiowych, czy też telewizorach. Cieszymy się – gdyż dzięki Polakom, bohaterom naszego kraju – zawdzięczamy, że wszędzie słychać Mazurek Dąbrowskiego / z Rio de Janeiro w Brazylii zabrzmiał o 3.00/.

Tradycyjnie w stolicy Dolnego Śląska we Wrocławiu Żołnierze zawodowi, w stanie spoczynku i będący już w rezerwie, a także Kombatanci rozpoczynają swoje święto w Bazylice Mniejszej pw. św. Elżbiety, aby następnie od swoich przełożonych na Placu Gołębim odebrać odznaczenia i awanse, a także wysłuchać okolicznościowych przemówień.



W tym czasie w Rynku i na Placu Solnym – jednostki Wojskowe pokazują sprzęt na którym pracują i szkolą się. Nie jest to pokaz na szczeblu Warszawy, ale zawsze wzbudza zainteresowanie wśród najmłodszych uczestników imprezy – ponieważ można zobaczyć, dotknąć, wykonać zdjęcie, itp.



Jedno z piękniejszych miejsc we Wrocławiu. W Ryнку, na Placu Gołębim, na Placu Solnym i w rejonie Bazyliki Mniejszej odbywają się różne, piękne, doniosłe i wspaniałe uroczystości w naszym mieście /zdj. Miasto Wrocław/

Dzisiaj w 96 rocznicę „Cudu nad Wisłą” możemy świętować i cieszyć się, że żyjemy w wolnym kraju. Jednak musimy pamiętać, że zawdzięczamy tą wolność tak ciężko zdobytą /tym bardziej, że po 123 latach zaborów/ dzięki nie tylko armiom regularnym, ale i ochotnikom, którzy nie szczędzili krwi a nawet życia – by stanąć do obrony Ojczyzny przed nawałą bolszewicką.

15.08.1920 r

Tym razem chciałbym przedstawić DOWÓDCÓW – na podstawie informacji z internetu/, od których umiejętności – Bolszewicy musieli ponieść klęskę, a zwycięską bitwę pod Warszawą – świat zaliczył do jednej z największych i najważniejszych na świecie.



- **Józef PIŁSUDSKI** – był Naczelnym Wodzem Polskich Sił Zbrojnych (*Józef Klemens Piłsudski /ur. 5 grudnia 1867 w Zułowie, zm. 12 maja 1935 w Warszawie/. Najpierw był działaczem społecznym. Walczył o Niepodległość Polski. Działacz i przywódca PPS. Twórca: Organizacji Bojowej PPS, Legionów Polskich, POW. Od 11.11.1918 r. naczelny wódz AP. Premier Polski /1926-1928 i 1930. Pierwszy Marszałek Polski. Zesłaniec na Syberię). Postać znana z różnych punktów widzenia.*



- **Tadeusz Rozwadowski** – szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, od 22.07.1920 r. (*Tadeusz Rozwadowski /ur. 20 maja 1866 w Babinie, zm. 18 października 1928 w Warszawie/ – feldmarschalleutnant cesarskiej i królewskiej Armii, generał broni Wojska Polskiego. Uczeń niższego gimnazjum we Lwowie, kadet w Szkole Kadetów Kawalerii w Hranicach. Prymus Wojskowej Akademii Technicznej w Wiedniu.*

Absolwent Szkoły Wojennej w Wiedniu. Był dobrym konstruktorem i wynalazcą /szczególnie granato-szrapnela/. Twórca ruchomej zastony ogniowej. Posiadacz najwyższego odznaczenia austro-węgierskiego – order Marii Teresy. Był organizatorem WP i obrońcą Lwowa /1919/. Ustanowił i nadawał Odznakę Honorową „Orlęta”. Twórca obrony i walki z Rosjanami. Plan tożsami z pierwotnym planem J. Piłsudskiego.

„Podjęte decyzje znalazły swój wyraz w podpisanym przez Rozwadowskiego rozkazie do przegrupowania nr 8358/III. Przegrupowanie wojsk wchodzących w skład 3 Armii do bitwy warszawskiej było zadaniem niebywale trudnym, Piłsudski stwierdził nawet, że „przerastało ludzkie siły”, a zostało ono wykonane perfekcyjnie, co nie powinno dziwić, bowiem najtrudniejsze zadanie zostało wykonane przez jednostki elitarne (1 i 3 Dyw. Piechoty Legionów)”.

Był twórcą rozkazu operacyjnego, pod fikcyjnym numerem 10000, będący planem „Bitwy Warszawskiej”. Był jednym z twórców wygranej bitwy pod Warszawą. W 1926 r. aresztowany /po zamachu majowym/ i osadzony na Antokolu w Wilnie. Do dnia dzisiejszego nie rozstrzygnięto, czy generał był otruty, czy zmarł śmiercią naturalną.

„Przeprowadzenie sekcji zwłok w dzisiejszych czasach jest niemożliwe, ponieważ okazało się, że grób gen. Rozwadowskiego we Lwowie jest pusty, miejsce spoczynku ciała generała jest nieznane”.

DOWÓDCY FRONTÓW:



Józef HALLER von Hallenburg – dowódca FRONTU PÓŁNOCNEGO. (ur. 13 sierpnia 1873 w Jurczycach, zm. 4 czerwca 1960 w Londynie – generał broni Wojska Polskiego, legionista, Komendant Polowych Drużyn Sokolich, harcmistrz, przewodniczący ZHP, prezes Komitetu PCK, działacz polityczny i społeczny, brat stryjeczny gen. Stanisława Hallera, kawaler Orderów: Orła Białego i Virtuti Militari). Uczeń gimnazjum niemieckiego we Lwowie. Ukończył wojskową Niższą Szkołę Realną w Koszycach i wyższą szkołę Realną w Hranicach. Studiował Na Akademii Technicznej w Wiedniu. Legionista. D-ca 3. Pułku Legionów. Od lipca 1916 r. został dowódcą II Brygady Legionów Polskich, a od 28.03.1918 r. dowodził II Korpusem Polskim na Ukrainie. Po jego rozbiciu pod Kaniowem dostał się do Moskwy, gdzie stanął na czele Polskiej Komisji Wojskowej i tworzył Wojsko Polskie. Następnie 13.07.1918 r. znalazł się we Francji.

Tam Komitet Narodowy Polski powierzył dowództwo nad „Armią Błękitną”, która w 1919 r. została przetransportowana do Polski. Uczestniczył w wojnie polsko – ukraińskiej /05-06.1919/. W tym roku został dowódcą Frontu Południowo-Zachodniego, a później Frontu Pomorskiego. 10.02.1920 r. w Pucku dokonał symbolicznego zaślubin Polski z Bałtykiem. W wojnie z Bolszewikami dowodził Frontem Północnym, w skład którego wchodziły:

- 5 Armia generała Władysława SIKORSKIEGO;
- 1 Armia generała Franciszka LATINIKA;
- 2 Armia generała Bolesława ROI.



Edward RYDZ-ŚMIGŁY – dowódca FRONTU ŚRODKOWEGO, (ur. 11 marca 1886 w Brzeżanach, zm. 2 grudnia 1941 w Warszawie) – polski wojskowy, polityk, marszałek Polski, generalny inspektor Sił Zbrojnych, Naczelny Wódz Polskich Sił Zbrojnych w wojnie obronnej 1939 r., formalnie przez 17 dni „następca prezydenta RP. Legionista. Przywódca Polskiej Organizacji Wojskowej. Od 1.09.1939 r. – Wódz Naczelny. Internowany do Rumunii. Po powrocie do Warszawy /10.1941 r. -potajemnie/ był w konspiracji do 2.12.1941 r.

W 1920 r. dowodził 3A, która zdobyła Kijów. W czasie wycofywania się z Kijowa został dowódcą Frontu Południowo – Wschodniego. Zmusił walką do odwrotu Budionnego. Od 06.08.1920 r. został dowódcą Frontu Środkowego, który w walkach wyzwolił m.in. Brześć, Białystok, Grajewo, a następnie Grodno /26.09/, skąd ubezpieczał akcję gen. Lucjana Żeligowskiego – w czasie zajmowania Wilna.

W ramach Frontu Środkowego walczyły:

- 4 Armia generała Leonarda SKIERSKIEGO;
- 3 Armia generała Zygmunta ZIELIŃSKIEGO.

Ciekawostka – 12 października 1920 r. preliminaria pokojowe pomiędzy ZSRR a Polską. Czyli warto obchodzić Święto 12 października, pamiętając również o 1943 r.!



Wacław IWASZKIEWICZ-RUDOSZAŃSKI dowódca FRONTU POŁUDNIOWEGO, (ur. 26 sierpnia 1871 w Omsku, zm. 25 listopada 1922 w Warszawie) – generał major Armii Imperium Rosyjskiego, generał dywizji Wojska Polskiego II RP. Ukończył szkoły wojskowe w Petersburgu. W 1900 r. brał udział w walce przeciwko „Bokserom” w Chinach. W 1905 brał udział w obronie twierdzy Port Artur – przeciwko Japończykom. W 1915 bronił Warszawę przed wojskami Cesarstwa Niemieckiego. 31.10,1918 został przyjęty do WP. Walczył przeciwko Ukraińcom. W 1920 r. dowodził frontami: Galicyjsko-Wołyńskim, Galicyjskim, Podolskim. W sierpniu 1920 r. został dowódcą Frontu Południowego.

Nam żołnierzom /aktualnym lub byłym w służbie zawodowej/, WP, warto chociaż po krótko znać tych, którzy w naszej historii, chociaż zdobywali szlify nie tylko generalski w armiach okupacyjnych, wnieśli duży wkład w uzyskanie przez Polskę Niepodległości, a później – NIEPODLEGŁOŚCI – bronili!

Pod dowództwem dowódcy frontu walczyły:

- 6 Armia generała Władysława JĘDRZEJEWSKIEGO;
- Armia Ukraińskiej Republiki Ludowej generała Mychajła OMELIANOWICZA-PAWLENKI.

Może, ww. WIELCY DOWÓDCY nie odnieśliby swoich sukcesów w walce o Niepodległość Polski, gdyby nie „MALUCZCY” ale „WIELCY” Polacy. Jednym z nich był:



Jan KOWALEWSKI (ur. 23 października 1892 w Łodzi, zm. 31 października 1965 w Londynie) – pułkownik czasu wojny, podpułkownik

dyplomowany piechoty Wojska Polskiego II RP, kryptolog, matematyk i lingwista, dyplomata, żołnierz wywiadu wojskowego, który złamał sowieckie szyfry w czasie wojny polsko-bolszewickiej, długoletni oficer II Oddziału Sztabu Głównego WP.

Absolwent Szkoły Handlowej w Łodzi i Uniwersytetu w Liege. Chemik. Oficer wojsk inżynieryjnych /którym była podporządkowana łączność/ w armii rosyjskiej. W 1919 r. jako szef wywiadu z 4 Dywizją Strzelców Polskich walczył do Polski. Kryptoanalitik. W l. 1919 – 1924 naczelnik Wydziału II Radiowywiadu Biura Szyfrów. Opracował sieć nasłuchową przy pomocy dalekopisów Hughesa. Miał wsparcie w polskiej myśli matematycznej wybitnych profesorów UW i UL /Stanisław Leśniewski, Stefan Mazurkiewicz, Wacław Sierpiński i wielu, wielu innych/. W 1919 r. złamał szyfr ACz – i miał nasłuch, na różnych frontach na Ukrainie, w pld. Rosji, na Kaukazie. W 1920 r. łamał szyfry niemieckie! Uzyskiwane informacje przez por. Jana Kowalewskiego były przyczynkiem zwycięstwa Józefa Piłsudskiego w „Bitwie Warszawskiej”.

Nasza historia ma wielu bohaterów. Tych imiennych, a jeszcze większą rzeszę tych bezimiennych. Oddajmy Im hołd i cześć, nie tylko z okazji WIELKICH ŚWIĄT /c.d.n./.

„JEŚLI ZAPOMNĘ O NICH, TY, BOŻE NA NIEBIE, ZAPOMNIJ O MNIE /o nas/

Adam Mickiewicz

Z żołnierskim i emeryckim pozdrowieniem



Antoni Tunkiewicz

Wrocław, dn. 15.08.2016 r.